

PROTOKÓŁ Nr 07/11

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa oraz Komisji Spraw Społecznych w dniu 13 czerwca 2011 roku

Posiedzenie trwało od godz. 15.00 do godz. 16.00 w Urzędzie Gminy w Markowej w sali nr 21.

W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu wzięli udział:

1. Tadeusz Bar – Wójt Gminy Markowa,
2. Ewa Śliż – z-ca wójta,
3. Czesława Balawejder – kierownik ZEAPÓ,
4. Teresa Cyran – księgowa,
5. Radosław Flejszar – radca prawny.

Na wstępie został wybrany przewodniczący wspólnego posiedzenia obydwu komisji, którym został pan Robert Szpytma.

Przewodniczący powitał zebranych i na podstawie listy obecności, stwierdził, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Maria Gonciarz zawnioskowała, aby do porządku obrad wnieść punkt - zawnioskowanie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2011 rok.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad. 1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne działające na terenie Gminy Markowa.

Przewodniczący wspólnego posiedzenia komisji pan Robert Szpytma – poprosił panią Czesławę Balawejder o omówienie tej uchwały.

Czesława Balawejder – powiedziała, że projektowana uchwała o odpłatnościach za świadczenia udzielane przez przedszkola przedstawiona jest w trzech wariantach do wyboru (opłata godzinowa, opłata tygodniowa i opłata miesięczna). Nadmieniła, że II i III wariant jest praktycznie podobny.

Maria Gonciarz – zapytała z czego wynika 0,16% w pierwszym wariantcie.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że wzięło się to aby uzyskać jakąś kwotę między przedszkolem 6 godzinnym, a 9 godzinnym. Dodała, że w gestii organu podejmującego tą uchwałę jest to, jak to będzie ustalone, ponieważ w różnych przedszkolach jest różnie.

Robert Szpytma – zaproponował, żeby wrócić do podstawy.

Czesława Balawejder – powiedziała, że ciągle upiera się przy starej uchwale, która mówiła o tym, że w przypadku dziecka, które korzysta z 6 godzin w przedszkolu, opłata 120 zł na

9 godzin była dzielona na pół. 60 zł było dla każdego dziecka w związku z tym, że korzysta z bloku żywieniowego, a drugie 60 zł było traktowane jako opłata za zajęcia edukacyjne. W tej chwili to znika, ponieważ nie ma takich możliwości, aby rodzice dofinansowali bazę przedszkola. Są brane pod uwagę tylko dodatkowe zajęcia edukacyjne.

Radosław Flejszar – są to opłaty ponad podstawę programową ponad 5 godzin. Nie może to być stawka stała. Musi być zróżnicowana.

Czesława Balawejder – dodała, że została opracowana także wzorcowa umowa. Po ustaleniu stawek, dyrektorzy przedszkoli będą mogli zrobić spotkanie z rodzicami dzieci, które będą posyłane do przedszkola i wówczas będą to typowe deklaracje. Nadmieniła, że w związku z tym, że nie została jeszcze podjęta ta uchwała, arkusze organizacyjne przedszkoli nie są jeszcze ostatecznie zatwierdzone.

Robert Szpytma – zapytał, co będzie w razie nieobecności dziecka w przedszkolu.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że według tego projektu opłaty za każdy dzień nieobecności dziecka w przedszkolu będą odliczane. Oprócz tego drugie dziecko z danej rodziny, które przyszło by do przedszkola, jego opłata uległa by obniżeniu o 25%.

Radosław Flejszar – nadmienił, że te % są różne.

Czesława Balawejder – podobnie też niektórzy postępują w przypadkach odpłatności, zakładając z góry, że dziecko chodzi czy nie chodzi nie ma żadnego zwrotu. Uważa jednak, że jest to niesprawiedliwe, ponieważ są różne sytuacje w życiu.

Robert Szpytma – zapytał, czy w tej chwili dzieci w przedszkolu 6 i 9 godzinnym jest po równo.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że ogólnie można to traktować tak pół na pół.

Józef Niemczak – zwrócił uwagę na to, iż pojawia się niebezpieczeństwo, że przedszkole może nie podołać finansowo.

Wójt Gminy – powiedział, że trzeba się liczyć z tym, że tak naprawdę są do wyboru dwa warianty.

Czesława Balawejder – nadmieniła, że % zawsze można zmienić, jeżeli byłby bardziej korzystny. Powiedziała również, że niektóre przedszkola mają stawki nie procentowe, tylko kwoty ustalone miesięczne np. Łańcut.

Radosław Flejszar – nie jest to stawka stała w sensie, że nie jest jedna niezależnie od godziny, ale są kwotowe.

Czesława Balawejder – dodała, że jak podaje się stawki, to trzeba się liczyć ze zmianą uchwały, ponieważ będzie się to waloryzować.

Mirosław Mac – zaznaczył, że najkorzystniejszy byłby wariant III.

Wójt Gminy – jest on bardziej wiarygodny i bardziej sprawiedliwy.

Mirosław Mac – jest on bardziej zbliżony do warunków obecnych.

Radosław Flejszar – istotne znaczenie może mieć też wariant, iż można będzie odejmować jeżeli kogoś w przedszkolu nie będzie.

Wójt Gminy – trzeba się liczyć z tym, że jeżeli dziecko choruje to po pierwsze rodzice muszą wydawać na lekarstwa jeszcze dodatkowo dochodziłaby opłata za przedszkole do którego tak naprawdę się nie chodzi.

Robert Szpytma – zapytał, czy opłata tygodniowa również by uwzględniała nieobecność dziecka w przedszkolu.

Czesława Balawejder – o tym mówi paragraf szósty – w przypadku nieobecności dziecka w przedszkolu opłaty ulegają proporcjonalnemu zwrotowi, dotyczy to jej opłaty i za wyżywienie.

Wójt Gminy – wariant II pokrywa się z wariantem III, tylko wariant trzeci odsłania swoje miesięczne oblicze. Jest bardziej czytelny.

Mirosław Mac – dodał, że on by tych opłat nie rozbił na opłaty tygodniowe, ponieważ w miesiącu wszystko łatwiej wyliczyć. Wariant III jest najlepszy.

Czesława Balawejder – w wariantach II i III praktycznie to samo by wyszło, ponieważ wszystko sprowadza się do godzinowej stawki.

Wójt Gminy – wariant III jest najbardziej sprawiedliwy.

Mirosław Mac – myśli, że odliczanie za dni w których dziecko nie było faktycznie w przedszkolu to bardzo dobre rozwiązanie jak również obniżka na kolejne dzieci.

Maria Gonciarz – zapytała o statut przedszkola.

Czesława Balawejder – powiedziała, że jeżeli dyrektorki w statucie przedszkola założyły by inny wariant, moglibyśmy mieć sytuację, że rodzic się upiera, że on chce tylko 5 godzin i nie interesują go żadne inne odpłatności. W tym układzie nawet sam obiad byłby problemem. Chodzi o to, żeby te 5 godz. były wykorzystywane na zajęcia, które mieszczą się w ustalonej podstawie programowej przedszkola.

Mirosław Mac – zapytał, czy chodzi o to żeby zdążyć przed obiadem.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że tak. Powiedziała także o paragrafie 5: zajęcia dodatkowe obejmujące zajęcia umuzykalniające, z języków obcych i inne organizowane przez dyrektora przedszkola na wniosek rodziców płatne są w całości przez rodziców w wysokości pokrywającej koszty organizacji prowadzenia zajęć. Na pewno te zajęcia nie mogą być prowadzone w tych 5 godzinach. Zajęcia te mogą być organizowane przez dyrektorów na wniosek rodziców. Dodała, że nie są to umowy zawierane przez samo przedszkole jako przedszkole.

Mirosław Mac – zapytał, czy jest sugestia, żeby w uchwale zapisać że 5 godzin bezpłatne jest od 7.00 – 15.00.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że tak. Nadmieniła, że wszystko się później wiąże z finansami, ponieważ jak się zatrudnia nauczyciela to później trzeba będzie mu płacić.

Mirosław Mac – zapytał, czy może być taka sytuacja, że rodzice którzy posyłali dziecko na 6 godzin do przedszkola, teraz będą chcieli posyłać swoje dzieci na 5 godzin.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że tak. Musimy się z tym liczyć. Nadmieniła, że czasem są sytuacje zdrowotne, że dziecko ma specjalną dietę i nie korzysta z wyżywienia w przedszkolu. Dodała także, że arkusz organizacyjny przedszkoli wyznacza, że jest oddział 9 godzinny i oddział 6 godzinny. W związku z tym, jeżeli rodzic by chciał, aby dziecko korzystało z 5 godzinnego przedszkola musiał by się zwrócić o to do dyrektora przedszkola.

Mirosław Mac – powiedział, że trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że rodzice którzy zostawiali dziecko na 9 godzin w przedszkolu najprawdopodobniej byli do tego zmuszeni przez pracę i dalej posłają dzieci do przedszkola 9 godzinnego. Natomiast ci, którzy posyłali dziecko na 6 godzin do przedszkola, jeżeli dowiedzą się, że istnieje możliwość 5 godzin bezpłatnie, możliwe że będą z tego chcieli skorzystać.

Czesława Balawejder – dodała, że trzeba wiedzieć o tym, że wspólny obiad w przedszkolu w pewnym sensie jest wychowaniem dzieci.

Mirosław Mac – my to wiemy, tylko, czy rodzice też zdają sobie z tego sprawę.

Wójt Gminy – przepisy zaczynają do tego zmuszać.

Czesława Balawejder – drugą sprawą jest to, że niektórzy zakładali dodatkowe opłaty, gdy rodzic nie odbiera terminowo dziecka.

Mirosław Mac – nawiązując do bezpłatnych 5 godzin, zapytał, czy trzeba pisać podanie.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że w tej chwili teoretyzuje, ponieważ oddział jest 6 godzinny. My nie możemy zmusić rodzica, aby pozostawił dziecko dłużej niż 5 godzin. W związku z tym, jest teraz dylemat.

Mirosław Mac – to ustawa zapewnia 5 godzin bezpłatnej opieki, ale jak rodzic ma wyegzekwować taką możliwość.

Czesława Balawejder – poprzednio wypracowana uchwała Rady Gminy była dość sprawiedliwa i była łatwiejsza do zrozumienia dla rodziców. W tej chwili wyłączono to zupełnie, ponieważ jest to zadanie własne organu prowadzącego i nikogo to nie obchodzi. Jedyne za dodatkowe zajęcia są opłaty.

Mirosław Mac – jakby się okazało, że dużo rodziców chce posłać dzieci do przedszkola 5 godzinnego, wówczas byłby problem.

Robert Szpytma – trzeba napisać, że nie ma miejsca na 5 godzin.

Mirosław Mac – byłby to dobry sposób, tylko czy możliwy.

Czesława Balawejder – dziecko nawet jeśli chodziłoby na religię, to byłoby ponad 5 godzin, ponieważ jest to dodatkowe zajęcie. Podstawą będzie umowa zawierana pomiędzy rodzicami, a dyrektorka przedszkola, gdzie rodzice deklarują.

Ryszard Pikula – tutaj się nic nie da zrobić, po prostu trzeba przyjąć któryś z wariantów.

Robert Szpytma – może trzeba wprowadzić jakieś utrudnienie, np. żeby rodzic napisał jakieś specjalne podanie.

Czesława Balawejder – powiedziała, że wymogi tej ustawy są absurdalne, ponieważ więcej się wymaga od samorządów, a nie idą za tym środki finansowe.

Robert Szubart – przyznał rację panu Robertowi Szpytmie.

Radosław Flejszar – jak na razie wariantu 5 godzinnego umowa nie przewiduje.

Ryszard Pikula – dodał, że trzeba napisać, iż w pierwszej kolejności do przedszkola będą przyjmowane dzieci na 6 godzin.

Mirosław Mac – założmy że pięciolatki będą poprzyjmowane na 5 godzin, ponieważ muszą być przyjęte, a sześciolatki na 6 godzin.

Czesława Balawejder – powiedziała, że wcześniej też były dylematy, jak rodzice sześciolatek się dowiedzieli, że muszą posłać dziecko do przedszkola twierdzili, że oni nie powinni płacić. Dopiero w oddziale przy szkole rodzice nie płacą, ponieważ jest tam 5 godzin. Np. rodzice z Tarnawki płacą jedynie za wyżywienie, ponieważ jest to oddział przy szkole podstawowej.

Mirosław Mac – zapytał, czy nieobecność byłaby rozliczana za każdą godzinę, czy za każdy dzień.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że za każdy dzień.

Mirosław Mac – zapytał jak będzie z oddziałami w przedszkolu w Husowie.

Czesława Balawejder – w tym momencie arkusze organizacyjne w przedszkolu nie zostały przedłożone Wójtowi Gminy do zatwierdzenia, ponieważ uważamy, że rodzice powinni mieć jasność sytuacji o swoich odpłatnościach. Wtedy dyrektorzy przedszkola zwołają zebrania

rodziców, którzy chcą posyłać swoje dzieci do przedszkola od września, aby złożyli deklarację. Dopiero wówczas będziemy mieć jasną sytuację.

Wójt Gminy – w tej chwili gdyby został przyjęty III wariant, to ta rozbieżność od tych opłat, które obowiązywały do tej pory, nie byłaby znacząca.

Robert Szubart – dodał, że trzeba zwrócić jeszcze uwagę, czy dzieci wytrzymają 9 godzin w przedszkolu w fatalnych warunkach, ponieważ przedszkole to nie nadaje się do niczego.

Wójt Gminy – jak będą dzieci na 9 godzin, to 6 – 7 godzinnych nie będzie, będzie ich mniej. Trochę to zmieni sytuację.

Czesława Balawejder – ale rodzic może sobie wybrać, na ile godzin chce posłać dziecko do przedszkola.

Robert Szubart – nadmienił także, że trzeba się zastanowić nad zorganizowaniem przewozu dzieci do szkoły na górnicy, ponieważ jest tam całe poddasze niewykorzystane. Warto by się było nad tym zastanowić.

Czesława Balawejder – przedszkole na górze na pewno ma o wiele lepsze warunki lokalowe.

Wójt Gminy – powiedział, że mają być jakieś pieniądze na upadające przedszkola, przedszkole w Husowie nie jest upadające, ale jest niewykończony budynek. Może udałoby się takie pieniądze pozyskać.

Maria Gonciarz – zapytała, w jakim sensie upadające, ponieważ upadające przedszkole można rozumieć przez to, że jest coraz mniej dzieci i dlatego ono może się ono kwalifikować. Natomiast w przedszkolu w Husowie dzieci są, tylko warunki lokalowe są takie jakie są.

Wójt Gminy – powiedział, że on myśli o górnicy, gdzie byłyby dobre warunki lokalowe, tylko w tej chwili nie ma na to pieniędzy. Dodał, że poinformował o tym radnych tylko hasłowo, natomiast na czym to będzie polegało dokładnie, to wszystkiego się dowie.

Maria Gonciarz – powiedziała, że jeżeli będą podejmowane jakieś decyzje, to muszą one być podejmowane w oparciu o konkretne fakty, a nie założenia.

Wójt Gminy – odpowiedział, że w tej chwili nie wie, jakie to by były pieniądze.

Maria Gonciarz – odpowiedział, że to jest proces, który na pewno nie rozstrzygnie się w ciągu jednego miesiąca, jeżeli będą pieniądze. Jest to kwestia przygotowania projektu, wystartowania w konkursie i zakwalifikowania się do tego konkursu, więc jest to ryzykowna gra, aby w oparciu o to podejmować jakiegokolwiek decyzje.

Wójt Gminy – jednak jakaś szansa jest, powiedział o niej dlatego, że też szuka jakichś możliwości i stara się ich nie zaprzepaścić. Liczy się też z tym, jaka jest sytuacja na dolnym przedszkolu w Husowie. Bardzo mu też zależy na górnym przedszkolu w Markowej. Tylko w tej chwili nie można sobie pozwolić na to, żeby zrobić jakiegokolwiek projekt.

Robert Szubart – powiedział, że w przedszkolu w Husowie na górnicy, jest bardzo dobrze wyposażona kuchnia.

Maria Gonciarz – dodała, że w sumie tamten budynek nie jest w pełni eksploatowany.

Andrzej Kisała – powiedział, że to nie rozwiązuje sytuacji w wiosce. To nie jest sztuka zrobić dwa oddziały na górnicy i wyłożyć tam masę pieniędzy, ponieważ ogromne pieniądze trzeba by było włożyć na dach, sale są małe. Nie jest to pewne, żeby to zrobić.

Wójt Gminy – te pomieszczenia były przewidywane pod mieszkanie.

Czesława Balawejder – zwracając się do pana Andrzeja Kisały, powiedział, że może by założyć wariant na filii, ponieważ tam jest trzy pomieszczenia.

Andrzej Kisala – nikt nie poprowadzi dziecka z dołu Husowa na górnicę, ponieważ będzie tylko zgrzyt i poróżnienie w wiosce.

Maria Gonciarz – dodała, że chyba nikt nie zakładał, że na dole w Husowie w tym budynku będzie kiedyś przedszkole.

Czesława Balawejder – kiedyś przedszkole było w budynku szkoły.

Mirosław Mac – zapytał, czy znany jest poziom jaki dzieciom dotuje GOPS na posiłki. Czy to jest dotacja do posiłku, czy do tej opłaty podstawowej.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że GOPS dopłaca tylko do posiłków. Jeżeli rodzic jest w trudnej sytuacji, wówczas może korzystać z zasiłków losowych lub jakichś innych, ale nie na zasadzie fundowania mu odpłatności za przedszkole. Jedynie za żywienie.

Teresa Cyran – powiedziała, że na górze w przedszkolu jest jedna osoba, która korzysta z tego, natomiast na dole jest ok. 10 dzieci.

Mirosław Mac – zaznaczył, że po samych wyżywieniach przedstawia się obraz zamożności wsi.

Maria Gonciarz – dodała, że trzeba się zastanowić nad przedszkolem na dole w Husowie jeżeli chodzi o oddział 9 godzinny, przy takiej ilości dzieci i w takich warunkach.

Czesława Balawejder – dodała, że w tym oddziale powinno być mniej dzieci.

Robert Szpytma – zapytał o sytuację w Sieteszy.

Robert Szubart – odpowiedział że w Sieteszy się dzieci dowozi, ale rodzice doprowadzają dzieci do busa.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 1/0012.2.7.2011

Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa

Rady Gminy Markowa

z dnia 13 czerwca 2011 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne działające na terenie Gminy Markowa w brzmieniu stanowiącym wariant III, który został przedstawiony w projekcie uchwały (opłata miesięczna).

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 - nieobecny.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 1/0012.1.7.2011

Komisji Spraw Społecznych

Rady Gminy Markowa

z dnia 13 czerwca 2011 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne działające na

terenie Gminy Markowa w brzmieniu stanowiącym wariant III, który został przedstawiony w projekcie uchwały (opłata miesięczna).

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad. 2. Zawnioskowanie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2011 rok

Mirosław Mac – wyjaśnił, że chodzi o zmianę pieniędzy na orkiestrę, które są już przyznane. Przez niedomówieni, bądź nieuwagę, został dokonany zakup bez wcześniejszej zmiany w budżecie. Natomiast zakupiony został saksofon barytonowy, dla orkiestry w Husowie na którym gra Grzegorz Wrona.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 2/0012.2.7.2011
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 13 czerwca 2011 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2011 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 - nieobecny.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 2/0012.1.7.2011
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 13 czerwca 2011 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2011 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu Nr 6/11 Komisji Spraw Społecznych.

Przyjęcie protokołu Komisji Spraw Społecznych:

5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Protokół został przyjęty.

Ad. 4. Przyjęcie protokołu Nr 6/11 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Przyjęcie protokołu Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Protokół został przyjęty.

Wójt Gminy – poinformował, że w następnym dniu wybiera się na delegację do Tarnawki z księdzem dyrektorem z Caritas z Przemyśla – Dariuszem Jańcem. Na ten temat były też prowadzone rozmowy z posłem Janem Burym.

Robert Szpytma – zapytał, czy były prowadzone jakieś rozmowy z firmą EW Galicja.

Wójt Gminy – powiedział o spotkaniu z prezesem Antonim Pasichem. Rozmowy dotyczyły partnerstwa prywatno – publicznego. Gmina nie może w takie partnerstwo wejść, ale jej jednostka, czyli Zakład Gospodarki Komunalnej by mogła, ale zobowiązuje to już taką jednostkę do pełnej partycypacji od samego początku. W zależności od tego w jakim procencie chcielibyśmy wchodzić, te pieniądze się odpowiednio wylicza. Dopiero potem ma się prawo do osiągnięcia zysku z tego co wyprodukuje wiatrak.

Maria Gonciarz – zapytała, czy sformułowali oni formalną odpowiedź na to pismo, które zostało do nich wysłane.

Wójt Gminy – odpowiedź została udzielona poprzez spotkanie z nim.

Maria Gonciarz – powiedziała, że Rada na pewno nie będzie się do tego odnosić. Trzeba mieć informację na piśmie, ponieważ później nie będzie żadnego dowodu prowadzonych rozmów.

Mirosław Mac – powiedział, że jest ciekawy jakie są planowane dochody z elektrowni wiatrowych. Natomiast odnośnie partnerstwa publiczno – prywatnego, obserwuje jak to przebiega odnośnie spółki Centrum Medycznego w Łańcucie, w związku z tym Gmina musiała by mieć sztab prawników.

Maria Gonciarz – wyjaśniła, że Rada nie mówi że nie bo nie, tylko chce aby wykazali się jakąś kreatywnością i przedstawili inne propozycje niż Gminie Gać i Gminie Łańcut.

Wójt Gminy – powiedział, że dyrektor Pasich powiedział mu, że wchodzi w grę wariant partnerstwa prywatno – publicznego i nawet zrobił mu na ten temat wykład.

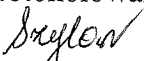
Maria Gonciarz – oni boją się tego zabezpieczenia, ponieważ wiedzą, że to będzie tylko na chwilę.

Wójt Gminy – dodał, że śpieszą się z tego powodu ponieważ wiedzą, że prawdopodobnie ta bariera czasowa jest już określona.

Przewodniczący wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa oraz Komisji Spraw Społecznych – Robert Szpytma zakończył obrady i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:


Urszula Szylar

Przewodniczący
Komisji Spraw Społecznych

Józef Niemczak

Przewodniczący
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa

Robert Szpytma